

# Ich Troje, Fajnie Było

Niebezpiecznie w mieście robi się  
I strach po zmierzchu wyjść  
Mówią, że już wypuścili cię  
Porządki robisz  
Tu nie przychodź  
Wiesz, że nie otworzę drzwi  
Dla mnie dziś nie jesteś wart nawet łyż

Fajnie było razem tak  
Wódkę pić i w karty grać  
Tańczyć do białego dnia  
To był sztos, mega czas

Czuję, że się kręcisz blisko gdzieś  
Nie mogę przez to spać  
Po dzielnicy strachu płynie szmer  
I pusto w bramach  
W nocy słucham, czy do drzwi nie puka ktoś  
Znam te nerwy, jak ja mam tego dość

Fajnie było razem tak  
Wódkę pić i w karty grać  
Tańczyć do białego dnia  
To był sztos, mega czas

Mogłam z tobą konie kraść  
Zero trosk, tylko bal  
Ty zniszczyłeś tamten świat  
Nie ma go, nie ma nas

Słyszałam tyle twoich kłamstw  
Wystarczy mi już  
I obietnice twoje znam  
Nie przychodź tu  
Upłynął czas  
Minął żal  
Po co dzisiaj  
Po co to  
Po co nam

Fajnie było razem tak  
Wódkę pić i w karty grać  
Tańczyć do białego dnia  
To był sztos, mega czas

Mogłam z tobą konie kraść  
Zero trosk, tylko bal  
Ty zniszczyłeś tamten świat  
Nie ma go, nie ma nas